



Sygn. akt I UK 442/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 maja 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Bogusław Cudowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania W. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 maja 2012 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 sierpnia 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 9 sierpnia 2011 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 stycznia 2011 r. w ten sposób, że oddalił odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 1 marca 2010 r., odmawiającej W. M. prawa do emerytury w wieku obniżonym w związku z niewykazaniem co najmniej 15 lat zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Sąd odwoławczy wskazał, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w okresie pracy w Wojskowym Instytucie Łączności ubezpieczony zajmował kolejno stanowiska: ucznia praktycznej nauki zawodu (od 1 września 1963 r. do 30 czerwca 1966 r.), telemechanika (od 1 sierpnia 1966 r. do 15 września 1976 r.), zestrzajacza urządzeń elektrycznych (od 16 września 1976 r. do 30 czerwca 1977 r.), elektronika (od 1 lipca 1977 r. do 30 listopada 1988 r.) oraz technika elektronika obwodów magnetycznych (od 1 grudnia 1988 r. do 14 października 1989 r.). Praca odwołującego się polegała na lutowaniu lutownicą stopem ołowiowo – cynowym. Charakter tej pracy uległ jednak zmianie, odkąd ubezpieczony ukończył Technikum Mechaniczne (czerwiec 1977 r.) i w związku z tym został przeniesiony na stanowisko elektronika (1 lipca 1977 r.). Od tej chwili W. M. zajmował się sprawdzaniem poprawności wykonania płytek przez innych pracowników oraz poprawianiem gotowych już obwodów. Otrzymany obwód przylutowywał do urządzenia, sprawdzał, a jeżeli była taka potrzeba – poprawiał, a w końcu go odlutowywał. W ocenie Sądu drugiej instancji tego rodzaju charakter pracy odwołującego się od dnia 1 lipca 1977 r. do dnia rozwiązania stosunku pracy z Wojskowym Instytutem Łączności uniemożliwia zaliczenie tego okresu do pracy w warunkach szczególnych, określonej - w stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.; dalej jako: rozporządzenie) - wykazie A, dziale III, poz. 83 jako praca polegająca na lutowaniu płyt, blach i przewodów ołowianych oraz metali nieżelaznych. Stosownie bowiem do treści § 2 ust. 1 rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach wynikających z jego

przepisów są okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Tym samym, ażeby zaliczyć wnioskodawcy do pracy w warunkach szczególnych okres zatrudnienia od 1 lipca 1977 r. należałoby ustalić, że lutowanie płyt, blach i przewodów ołowianych oraz metali nieżelaznych wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy. Skoro zaś w spornym okresie ubezpieczony zajmował się także sprawdzaniem płytek wykonanych przez innych pracowników, to nie możliwości uznania, że wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracy pracę polegającą wyłącznie na lutowaniu. Bez uwzględnienia spornego okresu pracy przypadającego od dnia 1 lipca 1977 r. wnioskodawca nie legitymuje się wymaganym przez art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.: dalej jako: ustawa emerytalna) 15 – letnim okresem pracy w warunkach szczególnych, wobec czego wyrok Sądu Okręgowego przyznający mu prawo do emerytury był nieprawidłowy.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego ubezpieczony zarzucił naruszenie § 2 ust. 1 rozporządzenia przez błędną wykładnię i błędne zastosowanie, polegające na przyjęciu, że nawiązany przez skarżącego stosunek pracy nie mieści się w kategorii pracy w szczególnych warunkach, ponieważ oprócz czynności polegających na lutowaniu cyną zajmował się on także sprawdzaniem płytek wykonanych przez innych pracowników, a przez to nie był zatrudniony przy pracy w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze, a także naruszenie art. 233 k.p.c. przez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału, w tym w szczególności poprzez ustalenie, że wykonywanie czynności kontrolnych przez skarżącego nie odbywało się w warunkach szczególnych.

Opierając skargę na takich podstawach, ubezpieczony wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę tego wyroku oraz uwzględnienie odwołania od decyzji organu rentowego wraz z kosztami postępowania, ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. uchyla się spod rozważań w postępowaniu kasacyjnym, gdyż zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Skarga kasacyjna zasługuje jednak na uwzględnienie, bowiem trafne są zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Zawarty w przepisach przejściowych ustawy emerytalnej art. 184 dotyczy tych ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którzy w dniu wejścia ustawy w życie (1 stycznia 1999 r.) osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (co najmniej 20 lat dla kobiet i co najmniej 25 lat dla mężczyzn). Takim ubezpieczonym przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. Za dotychczasowe przepisy należy uważać przepisy rozporządzenia, do którego załącznik stanowi wykaz A, który w dziale XIV poz. 24 wymienia kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. W odniesieniu do stanu faktycznego niniejszej sprawy chodzi tu o dozór nad pracami wymienionymi w dziale III wykazu A, poz. 83 (lutowanie płyt, blach i przewodów ołowianych oraz metali nieżelaznych). Zgodnie z art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Za taką pracę został uznany w wykazie A dozór inżynieryjno-techniczny nad pracami wykonywanymi w warunkach

zagrożających zdrowiu, jakimi są prace przy lutowaniu. Nie budzi wątpliwości w świetle ustaleń faktycznych, że w spornym okresie ubezpieczony wykonywał dozór techniczny nad pracami przy lutowaniu wykonywanymi przez innych pracowników. Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, charakter pracy w szczególnych warunkach wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu nie odbiera więc zatrudnieniu wnioskodawcy w okresie od 1 lipca 1977 r. to, że „zajmował się także sprawdzaniem płytek wykonanych przez innych pracowników”. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w sposób znaczny jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki, co wynika wprost z treści art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej. Motyw przyświecający ustawodawcy w obniżeniu wieku emerytalnego opiera się zatem na założeniu, że praca wykonywana w szczególnych warunkach przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni (por. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 stycznia 2000 r., K 18/99, OTK ZU 2000 nr 1, poz. 1). Możliwość wcześniejszego uzyskania emerytury uzasadniona jest zatem względami interesu indywidualnego pracownika, który wykonuje pracę w warunkach szczególnie negatywnie wpływających na stan jego zdrowia. Skoro zaś pracą w szczególnych warunkach jest wykonywanie bezpośredniego nadzoru nad pracami wymienionymi w dziale III poz. 83 wykazu A, to nie ma żadnych przesłanek do stwierdzenia, że łączenie w ramach dobowego wymiaru czasu pracy czynności nadzorczych z bezpośrednim wykonywaniem tych prac, odbiera zatrudnieniu wnioskodawcy charakter pracy wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu § 2 ust. 1 rozporządzenia. Nie ma bowiem wątpliwości, że wykonując w taki sposób swoje obowiązki pracownicze, stale był narażony na szkodliwe dla zdrowia czynniki, prowadzące do obniżenia wydolności organizmu, co jest podstawową przesłanką obniżenia wieku emerytalnego. Jak zaś wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07 (OSNP 2009 nr 21 – 22, poz. 290), z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach

pracy. Nie jest więc dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, z czego *a contrario* wynika, że mogą i powinny być uwzględnione takie równocześnie wykonywane czynności, które miały szkodliwy wpływ na zdrowie zatrudnionego, bo zostały uznane przez ustawodawcę za pracę w warunkach szczególnych.

Z tych względów skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie, wobec czego Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c.).